

Zaproszenie na miesiąc wrzesień

Rohini Menon

Począwszy od 2016 roku, Gurumayi zachęca siddhajoginów oraz osoby poszukujące, aby wrzesień był miesiącem poświęconym praktyce przyswajania nauk. Z biegiem lat Gurumayi zwróciła na to szczególną uwagę. Nauczała, że właśnie poprzez przyswajanie nauk potrafimy zachować w sobie *śakti* i doświadczać owoców naszych praktyk. Mając to na uwadze Gurumayi poprosiła, aby jej Przesłanie na rok 2026 ukazywało się na stronie internetowej ścieżki Siddha Yogi po jednej linii przez cały wrzesień, aby ułatwić nam refleksję i pomóc doświadczyć mocy tego Przesłania.

Gdy rozmawiałam z Gurumayi o sposobie przekazania tego „Zaproszenia na miesiąc wrzesień”, Gurumayi spojrzała na mnie i powiedziała: „Czy chciałabyś posłuchać pewnej historii?”.

Odpowiedziałam: „*Zdecydowanie* chciałabym ją usłyszeć!”. Gurumayi opowiedziała mi tę historię, a oto co zapamiętałam:

Podczas swojej trzeciej Podróży Światowej, jednym z miejsc, które Baba Muktananda odwiedził prowadząc *satsangi*, *darśany* oraz Intensywy Szaktipatu, była Santa Monica w Kalifornii. Podczas tej podróży związanej z nauczaniem Baby Gurumayi była jego tłumaczką. W tym czasie Baba wraz z zespołem towarzyszącym zamieszkał w miejscu z widokiem na Ocean Spokojny.

Pewnego dnia wcześniej rano, długo przed świtem, gdy Gurumayi wyszła na zewnątrz i spojrzała na zachodni horyzont, zastygła w zachwycie nad tym, co ujrzała. W oddali unosiła się ogromna, złocista tarcza, która promieniowała olśniewającym światłem i roświetlała tafłę wody znajdującą się poniżej.

Był to niewiarygodny widok. Gurumayi nigdy wcześniej nie widziała czegoś podobnego. Pomyślała wtedy: „Doświadczam takich rzeczy w czasie medytacji,

a zatem z pewnością medytuję!”. Nie mogła sobie wyobrazić, że tak niezwykła wizja może istnieć w rzeczywistości w stanie czuwania.

Po chwili, która wydawała się wiecznością, Gurumayi wyszła w końcu do ogrodu, gdzie spotkała osoby wykonujące sewę. Poprosiła je, by poszły zobaczyć to, co ona zobaczyła i potwierdzili, że nie wynika to jedynie z jej stanu euforii. Gdy Gurumayi zauważyła zachwyt i ekscytację tych wszystkich osób, które również dostrzegły złocistą kulę na horyzoncie, zdała sobie sprawę, że była to – w dosłownym tego słowa znaczeniu – pełnia księżyca!

To było pierwsze w życiu doświadczenie Gurumayi, gdy widziała pełnię księżyca nad Oceanem Spokojnym. Gurumayi dobrze zapamiętała, że ktoś wykrzyknął: „Ła! Wygląda jak księżyc żniwiarzy (w pełni września)!”.

Gurumayi wyraziła również, że ten niezwykły widok na zawsze zapisał się w jej świadomości.

Gdy Gurumayi wyznała, że pełnia księżyca, którą zobaczyła, przypominała księżyc żniwiarzy, doznałam na moment olśnienia. Zdałam sobie sprawę, że coroczna praktyka przyswajania na ścieżce Siddha Jogi ma miejsce we wrześniu – w miesiącu żniw i zbierania plonów. Poczułam więc ogromną chęć, by sprawdzić znaczenie słowa *żniwa*.

Współczesne angielskie słowo *harvest* pochodzi od swojego pierwowzoru, staroangielskiego słowa *haerfest*, oznaczającego „jesień”. Aby odkryć etymologię niektórych współczesnych słów, językoznawcy, badacze gramatyki historycznej, poszukują wskazówek na temat dawnych cywilizacji oraz ich języków.

Z ich badań dowiadujemy się, że pierwotnym rdzeniem słowa *harvest* jest najprawdopodobniej *kerp*, co oznacza „zrywać” lub „zbierać”. Na przestrzeni czterech tysięcy lat, w miarę jak języki świata ulegały głębokim przemianom, dźwięki słowa *kerp* ewoluowały – głoska *k* przeszła w dźwięk *h*, a głoska *p* w dźwięk *f*. Około XI w. naszej ery słowo *haerfest* weszło do powszechnego użycia. Z czasem znaczenie *haerfest* – a

ostatecznie *harvest* – zaczęło obejmować nie tylko sam okres zbierania plonów, ale również zebrane plony oraz czynność ich gromadzenia.



Kiedy słuchałam o doświadczeniu pełni księżyca, opowiedzianym przez Gurumayi, poczułam, jak ogarnia mnie spokój i lekkość. Miałam wrażenie, że sama całkiem pogrążyłam się w tej wizji. Przyszła mi do głowy pewna myśl dotycząca związku między przyswajaniem nauk a zbieraniem plonów, dlatego chciałam upewnić się i sprawdzić z Gurumayi, czy dobrze ją zrozumiałam. Zapytałam: „Czy ta historia pokazuje, że są momenty, kiedy osoba poszukująca może po prostu pozwolić, aby doświadczenie samo do niej przyszło?”.

Gurumayi odpowiedziała: „Tak. Ludzie bardzo angażują się we “wkładanie wysiłku”, przez co umyka im samo doświadczenie”.

Odpowiedziałam: „A więc doświadczenie jest zawsze dostępne, a osoby poszukujące mają po prostu pozwolić, aby się wydarzyło?”.

Gurumayi powiedziała: „Tak. A kiedy takie doświadczenie już ma miejsce, przypomina ono magię. Ciała niebieskie przepełnione światłem dają ci bardzo namacalne doświadczenie tego, czym naprawdę jest magia”.



Powróćmy teraz do zagadnienia związanego z tym, jak ten miesiąc wrzesień upłynie dla nas wszystkich. Jest to z pewnością właściwy czas, abyśmy jako osoby poszukujące zebrali obfite plony z pracy włożonej w swoją *sadhanę* Siddha Jogi na przestrzeni całego roku. Gurumayi przekazała swoje Przesłanie podczas *Słodkiej Niespodzianki* pierwszego stycznia i od tego *satsangu* nieustannie rozważamy słowa Przesłania oraz wykonujemy praktyki Siddha Jogi.

A zatem, tym co zrozumiałam z przekazu Gurumayi na ten wrzesień, są jej słowa: „Usiądź wygodnie i ciesz się owocami swojej *sadhany*”. Prowadząc nas w ten sposób,

Gurumayi zachęca nas do docenienia wszystkiego, co zrobiliśmy do tej pory. Poświęćmy czas w tym miesiącu, by na nowo powrócić do Przesłania Gurumayi na rok 2026 ze świadomością, że doświadczamy już jego owoców – dostrzegamy jego dobroczynne piękno, delektujemy jego wspaniałym smakiem i wdychamy jego zniewalający zapach.

Niech ten miesiąc będzie czasem praktykowania wewnętrznego przyswajania, w tym czasie zrobmy dla siebie coś dobrego i bądźmy dla siebie łagodni. Jak to osiągnąć? Podzielę się z wami moją własną praktyką: kiedy mój umysł dręczy mnie myślami w stylu „mogłam zrobić to”, „mogłam zrobić więcej”, „powinnam była zrobić tamto”, „powinnam była *bardziej* się postarać”, słyszę w głowie głos Gurumayi mówiący: „Rohini, nie ma takiej potrzeby. Po prostu odpuść”.

To, co zrozumiałam w odniesieniu do miesiąca września, sprowadza się do wniosku, że podczas praktyki przyswajania nie siejemy już ziaren ani nie uprawiamy ziemi. My zbieramy plony!

Podczas pisania tego zaproszenia na wrześniową praktykę na ścieżce Siddha Jogi, zrodziła się we mnie wizja, którą pragnę wam przekazać. Powracając do każdej linijki Przesłania Gurumayi na rok 2026, możesz wyobrazić sobie, że patrzysz na pole obficie rozkwitające twoim ulubionym dobrem – czy są to łany kukurydzy, pszenicy, ryżu, czy też pola tulipanów, lawendy, słonecznika, łąka polnych kwiatów mieniąca się feerią barw albo pełen obfitości sad owocowy.

Ogranicza cię tylko własna wyobraźnia! Pozwól sobie teraz doświadczyć ogromu i bezkresu tej przestrzeni. Napawaj się głębokim spokojem i ulgą, które pojawiają się wraz z twoim oddechem. Pozwól własnemu sercu poczuć wdzięczność za całą *sadhanę*, którą wykonałeś w ciągu tego roku. Obserwuj, jak twoja istota odnajduje spełnienie, zanurzając się we wspaniałości owoców swej własnej *sadhany*.

Podczas gdy będziemy **przyswajać Przesłanie Gurumayi**, otrzymamy również okazję do przyjęcia *darśanu* Gurumayi za pośrednictwem **galerii** na stronie internetowej ścieżki Siddha Jogi. W każdym tygodniu pojawi się nowy zestaw zdjęć ze Shree

Muktananda Ashram, zrobionych między styczniem a sierpniem 2026 roku. Galeria ta nosi tytuł: „W towarzystwie Gurumayi Chidvilasanandy”.

Zaproszenie to jest dla ciebie zachętą, aby w pełni czerpać z tego wrześniowego czasu. A w jaki sposób? Poprzez zbieranie plonów swojej sadhany oraz codzienne odwiedzanie strony internetowej Siddha Jogi.



© 2026 SYDA Foundation®. Wszelkie prawa zastrzeżone.